

Grudziądz, 09.03.2026 r.

OŚWIADCZENIE

W nawiązaniu do anonimowego pisma, które zostało dostarczone m.in. do grudziądzkiego Portalu Internetowego „Grudziądz.365”, sugerującego nieprawidłowości przy zakupie butów dla oddziału o profilu mundurowym – Policja i Straż Graniczna, funkcjonującego od roku szkolnego 2025/2026 w III Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Pawła II w Grudziądzu oświadczamy, że:

- szkoła jest zaskoczona i mocno zdziwiona stawianymi zarzutami czy też tezami sugerującymi jakoby miała działać na niekorzyść uczniów i ich rodziców, a tym bardziej chciała rzekomo, w sposób niezgodny z prawem, pozwolić na zarobienie pieniędzy jakiejś „zaprzyjaźnionej” firmie produkującej obuwie dla klas o profilu mundurowym; szkoła do bieżącego roku szkolnego (2025/2026) nie знаła tej firmy i nie miała z nią kontaktów, a z przedstawicielem „zetrnęła się” niedawno,
- zakup butów wynika z faktu, że obuwie nie wchodzi w skład umundurowania dla oddziałów o profilu mundurowym (Policja i Straż Graniczna), które jest objęte dofinansowaniem – dotacją, i czy to się komuś podoba bądź nie, ich zakup leży po stronie rodziców uczniów; dodatkowo szkole zależy na tzw. jednolitym umundurowaniu uczniów, aby nie narażani byli na zarzuty, że są niewłaściwie ubrani, co w grudziądzkiej przestrzeni publicznej było niestety już sugerowane,
- rodzice uczniów oddziału o profilu mundurowym (Policja i Straż Graniczna) otrzymali informacje od wychowawcy klasy, jak również poprzez dziennik elektroniczny, o możliwości zakupu butów za grzecznościowym pośrednictwem szkoły przez firmę, która przekazała nam tzw. specyfikację określającą cechy jakie posiadają buty; rodzice dyskutowali na ten temat między sobą, opinie były zróżnicowane (dyskutowano o cenie i ewentualnej jakości butów), ale ostatecznie podjęto decyzję, że jest wola na zakup butów dla ich dzieci; rodzice byli zorientowani, że są na rynku buty nieco tańsze, ale i dużo droższe, i że jest to oferta, która ma być tzw. kompromisem między jakością a ceną,
- pragniemy zauważyć, że tzw. rozeznanie rynku jest wskazane przy zakupie produktów dofinansowanych ze środków publicznych, co w tym wypadku miejsca nie miało; nie oznacza to wszakże, że nie sprawdzaliśmy, a w tym przede wszystkim rodzice, cen rynkowych; są one rozbieżne, ale należy zauważyć, iż wskazanej cenie (360,00 zł) jest zdecydowanie bliżej do tych z przystawionej „dolnej półki”, niż dla butów, które mogłyby kosztować nawet powyżej 1.000 zł, gdybyśmy chcieli zaopatrzyć młodzież w obuwie używane przez profesjonalistów;

środki pieniężne od rodziców uczniów tej klasy (oddziału) zostały przekazane skarbnicze Rady Rodziców (która wyraziła na to swoją zgodę), aby zakup był przejrzysty, i „w ślad za tym” fakturę zbiorczą za zakup obuwia opłaci skarbniczka RR,

- podmiot (firma), który dostarczył liceum obuwie szczyli się tym, iż jest producentem, z którym ze współpracy jest zadowolonych 128 szkół w całej Polsce, dokonywały one pośrednictwa zakupu obuwia w tej firmie, i z tego, co firma przekazała szkole wynika, iż jest to pierwsza w historii jej działalności – współpracy ze szkołami sytuacja, kiedy ktoś zarzuca jej nierzetelność; firma dodatkowo zauważa, że zapewnia długi okres gwarancyjny – 3 lata; szkoła skontaktowała się od razu z firmą, w oparciu o dostarczony jej anonim, poprosiła o ewentualne ustosunkowanie się do omawianej sprawy, i zaproponowała, że jeśli ktoś z rodziców uczniów będzie sobie życzył odesłania obuwia, to tak się stanie, a pieniądze będą rodzicom zwrócone; zastanawia fakt, dlaczego ktoś ocenia krytycznie obuwie tak szybko, bowiem zostało dostarczone krótko przed zimową przerwą feryjną, a często takie wnioski wyciąga się np. po kilku miesiącach systematycznego używania (zważywszy, że mówimy o obuwiu specjalistycznym!!!); żaden rodzic uczniów tego oddziału, od momentu pierwszych rozmów na temat zakupu butów do teraz, nie zjawił się u dyrektora bądź wicedyrektorki szkoły z jakimikolwiek zastrzeżeniami w omawianej materii, bo gdyby odpowiednio wcześniej się pojawiły, byłyby natychmiast rozpatrywane i prawdopodobnie szkoła odstąpiłaby od tego przedsięwzięcia; dopiero po otrzymaniu obuwia jeden rodzic wyraził swoje niezadowolenie z otrzymanego towaru (co przekazał wychowawcy klasy), względem czego pieniądze tej osobie zostały zwrócone,

- firma, która jest producentem obuwia, analizuje obecnie całą sprawę, ale z racji swoich określonych przepisów, dbając o swój wizerunek i powołując się na RODO, nie zgodziła się, aby szkoła wypowiadała się w jej imieniu, i przekazywała dane o otrzymanych przez nią rekomendacjach, co my musimy uszanować, nie chcąc się narażać na ewentualne reperkusje prawne z jej strony,

- szkoła nie wyklucza skierowania się np. do Mecenasa Wydziału Edukacji w Grudziądzu z zapytaniem o ochronę prawną, w przypadku narażania jej na ewentualną utratę dobrego imienia w przestrzeni publicznej, jeśli taka potrzeba oczywiście zaistnieje.

Z wyrazami szacunku

DYREKTOR SZKOŁY

Lukasz Piasecki
mgr Łukasz Piasecki